

Wspomnienie i pożegnanie Jerzego Kwasiborskiego

Przez pierwsze lata znajomości był to dla mnie Pan TRENER mgr Jerzy Kwasiborski, a potem przez wiele lat serdeczny przyjaciel Jurek.

To Jurek był moim pierwszym trenerem to on nauczył mnie dwutaktu i dał mi solidne podstawy techniki koszykarskiej, która służyła mi przez wiele lat mojej kariery.

Miałam później wielu trenerów ale z największym sentymentem wspominam tych pierwszych Ryszarda Woźniaka i Jurka.

Był on dla mnie zawsze ogromnym autorytetem zarówno w koszykówce jak i w życiu.

Żegnaj trenerze i przyjacielu na zawsze pogodzisz w moim sercu.

Janina Czerwińska - Złotkowska